

Koreańska Republika Ludowo – Demokratyczna (*Chosŏn Minjujuŭi Inmin Konghwaguk*) nadal pozostaje jednym z najbardziej zamkniętych państw świata, będąc żywym skansenem stalinizmu. Fakt, iż władze w Pjongjangu nadal formalnie pozostają w stanie wojny z Republiką Korei oraz (od końca lat 60.) finansują badania nad pozyskaniem broni jądrowej budzi niepokój wśród członków społeczności międzynarodowej, toteż państwo to stara się szukać w świecie partnerów politycznych i gospodarczych

, którzy zagwarantują mu dalsze trwanie jako niezależnego bytu politycznego (np. w ostatnich latach nasiliła się współpraca między KRL–D a juntą wojskową w Birmie na polu nuklearyzacji)[1]. W regionie Azji Pn. - Wsch. państwami, które utrzymują ściślejsze kontakty z reżimem Kim Chongila są Chińska Republika Ludowa oraz Federacja Rosyjska. Kontakty między obydwojma państwami koreańskimi mają inny charakter, toteż o nich nie będzie tutaj mowy. W przypadku ChRL rola "adwokata" reżimu Kim Chongila wydaje się oczywista z kilku podstawowych powodów. Pierwszym jest bliskość ideologiczna obu tych państw, jakkolwiek władze Korei Północnej z niepokojem spoglądają na reformy rynkowe przeprowadzane w Chinach od końca lat 70. z obawy, iż wywołać mogą one w społeczeństwie KRL-D żądania wdrożenia podobnych, a niewydolna gospodarka zwyczajnie nie będzie im stanie podołać (co wykazała ostatnio sytuacja po wymianie pieniędzy). Ponadto odziedziczona i podtrzymywana zarówno przez Mao Zedonga, Deng Xiaopinga jak i Jang Zemina klasyczna chińska wizja świata mówi, iż składa się on z koncentrycznych kręgów, których centrum stanowią Chiny. Półwysep Koreański – jako bezpośredni sąsiad - znajduje się w najbliższym z owych kręgów, stanowiącym swoisty „kordon sanitarny”. Z uwagi na to uwarunkowanie kwestie związane z państwami koreańskimi są tak istotne dla Pekinu, zwłaszcza jeżeli chodzi o KRL-D, która na mocy postanowień Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy podpisanego, dnia 11 czerwca 1961 roku, jest formalnie państwem sojuszniczym Chińskiej Republiki Ludowej[2]. Wspieranie władz w Pjongjangu przez Chiny służyć ma (mówiąc najogólniej) ograniczeniu pozycji USA w tym regionie, gdyż zjednoczona Korea najprawdopodobniej pozostałaby proamerykańska (tak jak obecnie ROK), a w dobie narastającej rywalizacji ChRL i Stanów Zjednoczonych oznaczałoby to zbliżenie się amerykańskiej obecności wojskowej bliżej granic Chin, czego Pekin chce uniknąć. Przypadek Rosji jest jednak nieco odmienny. Federacja Rosyjska, będąca jednym z najistotniejszych politycznych graczy w tym regionie świata wydaje się utrzymywać dobrosąsiedzkie i bliskie stosunki z Koreą Północną, ale jak postaram się wykazać w poniższym - z powodów niezależnych dosyć skrótowym - artykule współpraca Moskwy i Pjongjangu nie układała się zawsze pomyślnie, a jeżeli mówić możemy w tym kontekście o swego rodzaju politycznej przyjaźni, to przyjaźń ta napotykała w ostatnich dwudziestu latach na pewne wyboje. Za punkt wyjścia należy tu przyjąć rok 1989, gdyż w ostatnich dwu latach swego istnienia ZSRR odszedł od współpracy z KRL-D opartej na płaszczyźnie ideologicznej na rzecz stosunków, w których kierowano się pragmatyzmem, zaś podejście to było kontynuowane już po upadku Związku Sowieckiego przez władze Rosji, aczkolwiek (jak zostanie to nakreślone poniżej) w różny sposób[3].

## Ochłodzenie stosunków rosyjsko-północnokoreańskich w latach 90. XX wieku.

Po rozpadzie ZSRR region Azji Północno - Wschodniej nie odgrywał pierwszoplanowej roli w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej, co jednak uległo zmianie w początkach XXI w. za sprawą: objęcia urzędu prezydenta przez Władimira Władimirowicza Putina (wcześniej pełniącego funkcję premiera i p.o. prezydenta po ustąpieniu Jelcyna), wzrostu światowych cen surowców energetycznych (ropy naftowej i gazu ziemnego) co doprowadziło do znacznego polepszenia rosyjskiej koniunktury oraz podpisania przez Moskwę i Pekin Układu o Przyjaźni i Współpracy w lipcu 2001, co było na tyle ważnym wydarzeniem, iż zapoczątkowało niejako dyplomatyczny powrót Rosji do tego regionu świata[4].

Zanim to jednak nastąpiło i Kreml znów skierował swe zainteresowanie na tą część globu, w tym i na państwo rządzone przez Kim Chongila (notabene urodzonego w rosyjskim Kraju Chabarowskim jako Jura IIsungijewicz Kim) relacje Moskwy i Pjongjangu ulegały stopniowemu ochładzaniu. ZSRR był głównym sponsorem i partnerem handlowym KRL - D. Sowieci pomogli w budowie 93 fabryk w Korei Pn., które stanowiły podstawę przemysłu ciężkiego tego państwa, przyjmowali też obywatele KRL-D na swe uczelnie. Zmiana tych relacji zaczęła się wraz objęciem stanowiska sekretarza generalnego KC KPZR przez Gorbaczowa. Podjął on decyzję o oparciu kontaktów handlowych z krajami realnego socjalizmu o twardą walutę, co stało się jednym ze źródeł kryzysu gospodarczego i klęski głodu w Korei Północnej w połowie lat 90[5].

Stosunek i działania Federacji Rosyjskiej wobec KRL-D w następnym okresie, czyli w czasie prezydentury Jelcyna były implikowane ogólnym podejściem dyplomacji rosyjskiej do regionu Azji Pn.-Wsch., która wówczas nie była głównym polem zainteresowań Moskwy. Jak pisze A. Vorontsov, współpracownik *Center for Northeast Asian Policy Studies* w prestiżowym *Brookings Institution*

, „przez cały okres funkcjonowania administracji prezydenta Borysa Jelcyna, Korea Północna była postrzegana w kołach rządowych w Moskwie niemalże jak *persona non grata*

”[6]. Rosja starała się w owym czasie zbliżyć do krajów zachodnich, stąd w polityce wobec obu Korei skupiano się raczej na stosunkach z Koreą Pd. jako potencjalnym inwestorze zagranicznym. W stosunkach rosyjsko - północnokoreańskich nastąpiło wyraźnie ochłodzenie. Rosjanie domagali się spłat zadłużenia KRL-D wobec byłego ZSRR, którego Rosja (w świetle prawa międzynarodowego) jest sukcesorem[7].

Utrzymywanie więzi z reżimem najpierw Kim Il-songa, a później Kim Chongila nie przystawało wówczas do demokratycznych ideałów silnych wśród części kremlowskiej elity w tym okresie w

Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

dziejach rosyjskiej dyplomacji zwanym „demokratycznym romantyzmem” (lub - cytując byłego ministra SZ ZSRR A. Biessmiertnycha - „całkowitą naiwnością”). W czasie trwania pierwszego kryzysu nuklearnego na Półwyspie Koreańskim (1993 - 1994), który doprowadził do podpisania porozumienia ramowego między KRL - D i USA, inicjującego działania zmierzające do powołania do życia KEDO, rola Rosji została ograniczona jedynie do pozycji obserwatora. Pozostali uczestnicy tej swoistej „koreańskiej gry” uznali to za przejaw słabości władz w Moskwie i podchodzili z lekceważeniem do interesów jakie Rosja przejawiała w tym regionie. Ustalony w roku 1996 mechanizm negocjacyjny „2+2” (oba państwa koreańskie, USA i ChRL) pozbawiał Rosję jakiegokolwiek uczestnictwa w planowanych rozstrzygnięciach związanych z kwestią nuklearyzacji KRL - D. Dla Rosji w owym czasie większe znaczenie zaczęły mieć kontakty z Koreą Płd. O stopniu ochłodzenia kontaktów między Rosją i KRL-D w symboliczny sposób może świadczyć fakt, iż kondolencje po śmierci Kim Il- songa w 1994 roku przesłał władzom północnokoreańskim nie prezydent Jelcyn, lecz premier Czernomyrdin[8].

Pragmatycznie nastawione środowiska w rosyjskich władzach nie były usatysfakcjonowane niekorzystnym poziomem stosunków z państwami na Półwyspie Koreańskim skutkiem czego rozpoczęto działania mające zmienić rosyjską politykę i podejście, także w stosunku do Korei Pn. Zwiastunem tych zmian było złożenie przez Jelcyna życzeń urodzinowych Kim Chongilowi w lutym 1996. Na wiosnę tegoż roku obradowała północnokoreańsko - rosyjska Międzyrządowa Komisja ds. Hadlu, Gospodarki i Współpracy Naukowo - Technicznej. Z wizytami do Pjongjangu udawali się politycy rosyjscy z najwyższych kręgów władzy. Na jesieni 1996 szefowie MSZ obu państw podpisali plan dotyczący wymiany dyplomatycznej i porozumienie o współpracy kulturalno-naukowej na lata 1997-1998, które to dokumenty stały się podstawą dla następnych międzyministerialnych umów zawieranych przez Federację Rosyjską i Koreę Pn. Dyplomaci rosyjscy rozwijali ideę stworzenia szerokiego forum rozmów dotyczących sytuacji na Półwyspie Koreańskim, w którego skład weszłyby dwa państwa koreańskie, wszyscy stali członkowie RB ONZ i przedstawiciele organizacji wyspecjalizowanych ONZ, w tym MAEA. Rosjanie wówczas przyjęli politykę życzliwej neutralności wobec toczących się negocjacji czterostronnych w sprawie Korei. Pewien przełom w działaniach Rosji mających na celu zmianę jej podejścia do kontaktów z Koreą Północną przyniósł styczeń 1997 roku, kiedy to wiceminister SZ Rosji G. Karasin poinformował, iż ambasador w KRL-D W. Denisow jest zdolny wyeliminować przeszkody stojące na drodze rozwoju kontaktów między Rosją i KRL - D. Karasin udał się wówczas z wizytą do Pjongjangu celem przygotowania gruntu pod rozmowy na szczeblu wyższym niż ministerialny. Rosjanie prowadzili wówczas wstępne prace nad nowym układem politycznym między Moskwą i Pjongjaniem, który miał zastąpić układ zawarty w roku 1961, a którego to Kreml zdecydował się nie przedłużać[9].

## **Poprawa relacji na linii Rosja – Korea Północna w okresie prezydentury Władimira Putina**

Nowy Traktat o Przyjaźni, Dobrym Sąsiedztwie i Współpracy podpisano w lutym 2000 roku, podczas wizyty premiera Iwanowa w KRL-D. Oznaczało to - jak pisze S. Bieliń - zerwanie ze

Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

starą polityką przedkładania ideologii nad interesy. „Rosja zrezygnowała z zapisów o automatycznej interwencji w razie konfliktu zbrojnego, w celu obrony sąsiada północnokoreańskiego. W ten sposób Putin postawił na pragmatyczne zaangażowanie w kwestię koreańską”[10].

Wraz z objęciem przez Putina urzędu prezydenta oddziaływanie czynników, wymienionych przeze mnie na początku tego artykułu, umożliwiło Rosji przewyciężenie ograniczeń materialnych i podjęcie bardziej ekspansywnej polityki w Azji Pn. - Wsch., w tym także wobec KRL-D[11]. Polityka wobec Korei Pn. jest bowiem, ponownie cytując A. Vorontsova, „ważnym elementem rosyjskiej strategii wobec regionu Azji i Pacyfiku, który jest obecnie uważany przez Moskwę za obszar o kluczowym znaczeniu”. Ten sam autor stwierdza też, iż pragmatyczne podejście do KRL-D i ogólnie do Półwyspu Koreańskiego stały się nieodłączną częścią rosyjskiego kursu strategicznego[12]. Stosunki Rosji z państwami koreańskimi nie są już zależne do ideologicznego nastawienia stron jak to miało miejsce w czasie istnienia ZSRR[13]. Polityka Putina wobec KRL-D może być uważana za przeciwieństwo podejścia, jakie stosowała administracja Jelcyna.

Począwszy od kwietnia 2000 roku rozpoczęły się tajne przygotowania do wizyty Putina w Pjongjangu, która nastąpiła w lipcu. Podczas jej trwania Putin i Kim Chongil podpisali Wspólną Deklarację. W sierpniu 2001 roku Kim Chongil udał się do Rosji z oficjalną rewizytą. W latach 2002 - 2003 politycy rosyjscy najwyższego szczebla (szef MSZ Iwanow, mer Sankt Petersburga W. Jakowlew, mer Moskwy J. Łużkow, gen. J. Jakubow) odbyli liczne podróże do Pjongjangu, zaś Moskwę odwiedzali przedstawiciele reżimu Kima ( Paek Nam-sum, Choe Thae Bok). W przededniu drugiego kryzysu nuklearnego na Półwyspie Koreańskim kontakty polityczne między Moskwą a Pekinem uległy więc istotnemu zacieśnieniu, dodatkowo wzmocnianemu przez „osobistą przyjaźń” między Kimem i Putinem, która dla władz KRL-D nie jest, jak się wydaje, odbierana tylko jako medialny slogan.

Do rozmów sześciostronnych Rosja została włączona w dużej mierze dzięki naleganiom Pjongjangu, który władze rosyjskie postrzegał jako równoważnik czy też stabilizator pomagający w osiągnięciu porozumienia. „Jednakże – oddając ponownie głos A. Vorontsovowi - Rosja nie zachowała jednostronnego, pro-północnokoreańskiego stanowiska, jak twierdziła część zachodnich komentatorów. Przykładowo: po zawieszeniu uczestnictwa KRL-D w traktacie NPT 10 stycznia 2003 i po wycofaniu się z rozmów sześciostronnych 10 lutego 2005, przedstawiciele Rosji wyrazili niepokój związany z tymi faktami i stwierdzili, że te działania nie są zgodne z celem, który KRL-D, przypuszczalnie, też chce osiągnąć, a który dotyczy denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego”[14].

Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

Wcześniej - w lipcu 2002 roku - szef MSZ Rosji Iwanow, doprowadził do przerwania impasu w negocjacjach między obiema Koreami, który wyniknął na skutek zbrojnego incydentu między okrętami wojennymi tych państw. W latach 2004 - 2005 nadal odbywały się spotkania polityków rosyjskich i północnokoreańskich. W drugiej połowie 2005 roku, gdy miały miejsce dwie rundy rozmów sześciopłonnych, ambasador KRL-D w Moskwie wielokrotnie spotykał się z rosyjskimi wiceministrami SZ, celem omówienia stanowiska Rosjan[15].

Incydentem, który nieco położył się cieniem, na polepszających się relacjach (zarówno na niwie ekonomicznej, jak i politycznej) między Rosją a Koreą Pn. było zatrzymanie 7 grudnia 2005 roku przez okręty marynarki wojennej KRL- D rosyjskiego statku M/S Ternej i przetrzymywanie go ( wraz z załogą) w porcie Kim Chaek do 20 grudnia[16]. Rosjanie podjęli żywiołowe działania dyplomatyczne, aby doprowadzić do zwolnienia statku, co nastąpiło stosunkowo szybko (a zapewne o wiele szybciej, niż miałyby to miejsce, gdyby incydent nastąpił za rządów Jelcyna). Sytuacja ta ukazała jednak, iż zbliżenie między obydwojma krajami ma pewne granice, zaś niektórzy komentatorzy uznali zachowanie władz w Pjongjangu jako swoisty wyraz niezadowolenia z braku działań Moskwy w kierunku dalszego zacieśniania współpracy[17]. Należy również podkreślić, iż Rosjanie poparli nałożenie sankcji na KRL-D przez RB ONZ w następstwie testu jądrowego z października 2006 roku, jakkolwiek początkowo Rosja opowiadała się za złagodzeniem pierwotnego projektu, argumentując, że zbyt surowe sankcje i groźba użycia siły doprowadzi do eskalacji napięcia i zamknie drogę do dyplomatycznego rozwiązania konfliktu[18].

---

{comments on}W kwietniu 2009 roku FR, jako pierwsza ze stałych członków RB ONZ zareagowała na oświadczenie władz Korei Pn., które za pośrednictwem państwowej agencji KCNA ogłosiły, iż zrywają rozmowy sześciopłonne i wznawiają pracę swej siłowni jądrowej jako odpowiedź na potępienie próby raketowej przez ONZ. Władze Rosji wyraziły „głębokie ubolewanie” i zaapelowały do władz KRL - D o powrót do stołu rozmów[19].

Nie da się ukryć, iż Rosja jest dla Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej swoistym oknem na świat, jedynym z krajów Zachodu, z którym utrzymuje tak zażyłe stosunki. Moskwa popiera Pjongjang (mimo, iż jej ocena aspiracji nuklearnych KRL-D jest zbliżona do tej jaką prezentują Amerykanie [Rosja jest członkiem *Proliferation Security Initiative*, tzw. Inicjatywy Krakowskiej, powstałej na skutek starań USA]), chce żeby Korea Pn. stała się niezależnym podmiotem w stosunkach międzynarodowych. Jednakże dopiero w ostatnich latach Federacja Rosyjska określiła swe priorytety na Półwyspie Koreańskim, które w kwestiach całościowego uregulowania sytuacji w tym regionie powinny obejmować następujące aspekty: „Półwysep Koreański jest obszarem wolnym od broni jądrowej; zapewnienie gwarancji bezpieczeństwa dla KRL-D poprzez dwustronne i wielostronne negocjacje, w tym również nawiązanie stosunków

dyplomatycznych między KRL-D – USA; wznowienie humanitarnej i ekonomicznej pomocy dla KRL- D”[20].

## Podsumowanie

Sytuacja na Półwyspie Koreańskim umożliwiła Rosji rozwinięcie politycznych i dyplomatycznych skrzydeł w Azji Pn. - Wsch. Kwestia działań KRL–D, zwłaszcza w kontekście rozbudowy jej programu nuklearnego jest w tym regionie jedną z najważniejszych i angażuje wszystkie państwa leżące w tym obszarze i mające tu żywotne interesy. Rosja wzięła udział w rozmowach sześciostronnych (i tym samym weszła ponownie do „koreańskiej gry”) na skutek żądań KRL–D, która domagała się jej zaproszenia do stołu negocjacji. Było to rezultatem poprawy stosunków między obu krajami w okresie prezydentury Putina. Można więc stwierdzić, iż Rosja dzięki KRL–D znów stała się ważnym graczem w tym regionie. KRL–D jest w oczach Rosji wręcz kluczowym elementem w układance regionalnego kompleksu bezpieczeństwa. Pomimo potencjalnie niebezpiecznego programu jądrowego, który budzi w Rosji sprzeciw, państwo to postrzega państwo Kima jako element niezbędny dla stabilizacji bezpieczeństwa w regionie, którego brak mógłby doprowadzić do pojawienia się nowych zagrożeń. Te zaś z kolei mogłyby uderzyć w coraz to znaczniejsze interesy Rosji w tej części świata, mające głównie podłoże ekonomiczne. Ponadto koniec istnienia KRL–D byłby dla Rosji (analogicznie jak dla Chin) niekorzystny także w obliczu zmieniającego się charakteru kontaktów z USA, które w ostatnich dwu latach uległy pewnemu usztywnieniu. Mówiąc kolokwialnie: pomimo pewnych istotnych różnic Rosja potrzebuje Korei Pn. i *vice versa*.

### Bibliografia:

- 1) Jerzy Bayer, Waldemar J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom I. Strategia i polityka*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006;
- 2) Stanisław Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo ASPRA- JR, Warszawa 2006,
- 3) Edward Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego;

Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

4) Maria Kruczkowska, *Birma chce bomby atomowej*, [http://wyborcza.pl/1,75477,8172217,Birma\\_chce\\_bomby\\_atomowej.html](http://wyborcza.pl/1,75477,8172217,Birma_chce_bomby_atomowej.html) ;

5) Nicolas Levi, *Polityka Prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina wobec Korei Północnej*, [www.northkorea.pl/Dokumenty/Polityka\\_prezydenta\\_Federacji\\_Rosyjskiej\\_Final.doc](http://www.northkorea.pl/Dokumenty/Polityka_prezydenta_Federacji_Rosyjskiej_Final.doc) ;

6) Alexander Vorontsov, *Current Russia - North Korea Relations: Challenges and Achievements*, [www.brookings.edu/fp/cnaps/papers/vorontsov2007.pdf](http://www.brookings.edu/fp/cnaps/papers/vorontsov2007.pdf) ;

7) Tomasz Zalewski (PAP), *Sankcje ONZ na Koreę Północną uchwalone*, [www.money.pl/archiwum/wiadomosci\\_agencyjne/pap/artukul/sankcje,onz;na;koree;polnocna;uchwalone,152,0,192920.html](http://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artukul/sankcje,onz;na;koree;polnocna;uchwalone,152,0,192920.html) ;

8) TVN24.pl, *Kim Dzong Il bojkotuje świat. Korea Północna zrywa rokowania* <http://www.tvn24.pl/-1,1595409,0,1,kim-dzong-il-bojkotuje-swiat,wiadomosc.html>

---

[1] Maria Kruczkowska, *Birma chce bomby atomowej*, [http://wyborcza.pl/1,75477,8172217,Birma\\_chce\\_bomby\\_atomowej.html](http://wyborcza.pl/1,75477,8172217,Birma_chce_bomby_atomowej.html) (dostęp 20.08.2010).

[2] Jerzy Bayer, Waldemar J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom I. Strategia i polityka*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006, s. 116;  
Edward Haliżak, *Regionalny kompleks* ..., s. 95.

[3] Artykuł obejmuje wydarzenia mające miejsce do kwietnia 2009 roku włącznie.

Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

[4] Edward Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004

s. 104 - 105.

[5] Alexander Vorontsov, *Current Russia - North Korea Relations: Challenges and Achievements*,  
[www.brookings.edu/fp/cnaps/papers/vorontsov2007.pdf](http://www.brookings.edu/fp/cnaps/papers/vorontsov2007.pdf). s. 5. (dostęp 22.04.2009).

[6] *Throughout the administration of President Boris Yeltsin, North Korea was seen in official Moscow circles almost as a "persona non grata" - tłumaczenie własne, ibidem.*

[7] Nicolas Levi, *Polityka Prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina wobec Korei Północnej*,  
[www.northkorea.pl/Dokumenty/Polityka\\_prezydenta\\_Federacji\\_Rosyjskiej\\_Final.doc](http://www.northkorea.pl/Dokumenty/Polityka_prezydenta_Federacji_Rosyjskiej_Final.doc). (dostęp 30.04 2009).

[8] *Ibidem*, s. 5- 6.

[9] *Ibidem*, s. 7- 9.

[10] Stanisław Bielań, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo ASPRA- JR, Warszawa 2006, s. 317.

[11] Edward Haliżak, *Regionalny kompleks...*, s. 105.

[12] *Policy toward North Korea is an important component of Russia's general strategy toward the Asia-Pacific region, which is now regarded by Moscow as a crucially important area.(...)*  
*pragmatic approach toward the Democratic People's Republic of Korea(...) and the Korean*



Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

*Peninsula in general has become an integral part of Russia's strategic course*

– tłumaczenie własne,

*ibidem*

, s. 2.

[13] Stanisław Bieleń, op. cit., s. 317.

[14] *However, Russia does not maintain a unilaterally pro-Pyongyang position, as Western commentators sometimes argue. For example, following North Korea's withdrawal from the NPT on January 10, 2003 and its decision to suspend participation in the Six-Party Talks on February 10, 2005, official Russian representatives expressed concern, and stated that such actions did not correspond to the goal, supposedly shared by the DPRK, of denuclearization of the Korean peninsula* . – tłumaczenie własne, Alexander Vorontsov, op. cit., s. 18.

[15] Alexander Vorontsov, op. cit., s. 11-13, 17.

[16] Ternej transportował na pokładzie samochodu z południowokoreańskiego Pusan do Władywostoku. Z powodu sztormu zoczył on z kursu i naruszył wody terytorialne KRL - D w pobliżu Przylądka Musudan. Obszar ten Korea Północna wykorzystywała jako poligon dla rakiet balistycznych.

[17] Alexander Vorontsov, op. cit., s. 15-16.

[18] Tomasz Zalewski (PAP), *Sankcje ONZ na Koreę Północną uchwalone*, [www.money.pl/archiwum/wiadomosci\\_agencyjne/pap/arttykul/sankcje;onz;na;koree;polnocna;uchwalone,152,0,192920.html](http://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/arttykul/sankcje;onz;na;koree;polnocna;uchwalone,152,0,192920.html) (dostęp 02.05.2009).

[19] TVN24.pl, *Kim Dzong Il bojkotuje świat. Korea Północna zrywa rokowania*,

<http://www.tvn24.pl/-1,1595409,0,1,kim-dzong-il-bojkotuje-swiat,wiadomosc.html> (dostęp

Autor: Dominik Balawender  
piątek, 04 lutego 2011 14:54

---

14.04.2009).

[20] Edward Haliżak, *Regionalny kompleks...*,s. 109.